

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WKŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 18 WRZEŚNIA 1950 ROKU

Nr 257

Manifestacja braterstwa i przyjaźni polsko-radzieckiej

Chłopi całego kraju witają z entuzjazmem delegacje kolchoźników



WARSZAWA (PAP). — Odwiedziny kolchoźników radzieckich w gromadach wiejskich, spółdzielniach produkcyjnych, Państw. Gospodarstwach Rolnych i Państw. Ośrodkach Maszynowych zamieniają się w całym kraju w żywą manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej. Kolchoźnicy dzielą się z masami pracującymi wsi polskiej swoimi bogatymi doświadczeniami i osiągnięciami.

W woj. gdańskim kolchoźnicy radzieccy z wizytą m. in. w spółdzielni produkcyjnej „Górcz” w pow. kwidzińskim. Kwiatami oraz chlebem i solą witali członków spółdzielni drogowych.

Jefim Żukowski, dyrektor MTS w Górkach w powiecie mohylewskim, zapoznał młodych spółdzielców z najnowocześniejszymi metodami przeprowadzania siewów i zbiorów za pomocą traktorów i maszyn rolniczych. Maria Skorniakowa opowiadała, jak członkowie kolchozu „Gorszycha” w powiecie jarosławskim zaprowadzili wzorową gospodarstwo hodowlaną.

Dziękując kolchoźnikom za ich rady i wskazówki, członkowie spółdzielni J. Gwóźdź oświadczył m. in.:

„Po rozmowie z Wami — jeszcze śniłej i z większym doświadczeniem budować będziemy ołtarze szezeliwa przyszłości. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego przepędziłyśmy z naszej ziemi faszyzmu kradziec, a naszymi rękami budujemy socjalizm, wzmacniamy swą pracę obojętą pokoją, zabezpieczamy przyszłość naszych dzieci”.

W jednej z najstarszych spółdzielni produkcyjnych na Wybrzeżu — Nebrowo Małe w pow. kwidzińskim, gdzie osiągnięto w roku bieżącym 30 kwintal żyta z jednego hektara, goście zwrócili uwagę na zabudowania gospodarskie i ogrody spółdzielni,

udzielając polskim chłopom rad w zakresie hodowli, zapoznając ich ze swoimi osiągnięciami ogrodniczymi itp.

„Jesteśmy Wam wdzięczni za to, że pamiętacie o nas i chcecie nam pomóc budować nowe życie — powiedział do kolchoźników W. Damański. — To, coście nam powiedzieli, wykorzystamy w naszej dalszej pracy. Jeżeli jeszcze przyjdziecie kiedyś do nas w przyszłości, to z pewnością nie poznamy naszej spółdzielni. Będzie o wiele większa i bogatsza.”

Członkowie delegacji kolchoźników radzieckich w godzinach rannych dnia 17 bm. złożyli wieńce u stóp pomnika bohaterów żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w walce o wyzwolenie Gdańska. Na uroczystości te, która odbyła się na cmentarzu wojskowym, przy Bramie Oliwskiej, przybyli liczni delegaci robotników stoczniowych i portowych, młodzież, przedstawiciele władz państwowych i partyjnych, z przewodniczącym gdańskiej Woj. Rady Narodowej op. Wagrowskim i sekretarzem KW PZPR — tow. Domańskim na czele.

Po złożeniu wieńców przemawiał przewodniczący MRN ob. Stolarek, oraz w imieniu delegacji radzieckiej Wasyl Pogorielow.

Przemówienie delegata radzieckiego było przyjęte okrzykami na cześć

Związku Radzieckiego, Generalissimusa Stalina i przyjaźni polsko-radzieckiej.

W woj. lubelskim goście radzieccy, po jednodzielnym pobycie w PINGW i Państwowym Instytucie Weterynaryjnym w Puławach, zwiedzili szereg spółdzielni produkcyjnych, ośrodków rolniczych PGR-ów, szkół ogólnokształcących i zawodowych.

Na terenie pow. włodawskiego kolchoźnicy radzieccy zwiedzili spółdzielnię produkcyjną w Kodeńcu, Opolu i Holowni, stację POM w Opolu oraz odwiedzili chłopów gospodarujących indywidualnie w gromadzie Wyrzyki.

We wszystkich miejscowościach goście witali w miejscach serdecznością i entuzjazmem. Wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć narodów Związku Radzieckiego oraz na cześć Chorożego Pokoju Genera-

lissimusa Stalina i Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Podczas narad z członkami spółdzielni produkcyjnych oraz zwiedzania gospodarstw, goście radzieccy odpowiadali na liczne pytania, udzielając cennych rad i dzieląc się osiągniętymi doświadczeniami.

M. in. Wiktor Isajew udzielił szeregu cennych rad w sprawie budowy w spółdzielniach obór i stajni dla bydła i koni. Kuźma Riewa omówił sprawę zapisywania dniówek obrachunkowych. Anna Pluszcz, bohaterka pracy Związku Radzieckiego, mówiła o organizacji pracy w brygadach rolnych, podkreślając znaczenie współzawodnictwa oraz wyjaśniała system stosowania pomocy dla starców i wdów.

Goście radzieccy otrzymali wiele artystycznych upominków, wykonanych przez gospodynie wiejskie.

Ludowe Wojsko Polskie na straży pokoju

Uroczysta promocja absolwentów Oficerskiej Szkoły Politycznej

Nad stadionem topoczna na wieńce biało-czerwone sztandary. Bogato udekorowano trybunę, a na wprost nich portrety: Chorożego Światowego Obozu Pokoju — Generalissimusa Stalina, tow. Bieruta i Marszałka Polski — Konstantego Rokossowskiego.

Pomimo pochmurnego nieba tłumy młodzieży, kobiet i dzieci, działki delegacji fabryk z pocztami sztandarowymi zgromadziła wczoraj na stadionie uroczystość promocji absolwentów Oficerskiej Szkoły Politycznej.

Orkiestra wojskowa gra marsza

W hołdzie wielkiemu artyście

Odsłonięcie pomnika Stefana Jaracza

WARSZAWA (PAP). — W piątą rocznicę śmierci Stefana Jaracza społeczeństwo polskie złożyło hołd pamięci wielkiego artysty i bojownika o postępowość, wznosząc mu pomnik w kwartale zasłużonych na cmentarzu Powązkowskim.

Na uroczystości przybyli również: wiceminister Kultury i Sztuki tow. W. Sekorski, przewodniczący SRN tow. J. Albrecht, przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, CRZZ, Związku Zawodowego Pracowników Sztuki i Kultury i inni.

W imieniu ludzi teatru, dla których Stefan Jaracz pozostał wzorem postępowego artysty, głos zabrali: Związek Zawodowy Pracowników Sztuki i Kultury w Warszawie, Tow. W. Krasnowiecki.

„Budując dziś nowy teatr w Polsce,

krocząc ku socjalizmowi — powiedział prezes Krasnowiecki — na wiązaniu do pięknych, prawdziwych demokratycznych i postępowych tradycji teatru Jaracza, znajdując w jego testamentie artystycznym drogowskaz naszego rozwoju”.

Następnie hołd artyście złożył przewodniczący SRN pos. J. Albrecht.

„Postać Stefana Jaracza — powiedział on — jest szczególnie bliska klasie robotniczej i ludności pracującej Warszawy. Z Warszawą bowiem był związany najwspanialszy okres działalności artystycznej Jaracza. Tęgo wielkiego artystę zna i pamięta klasa robotnicza Warszawy. Znała ona i pamięta jego teatr na Powiślu, który dziś, odbudowany, otrzymuje jego imię. Ma też swą głęboką wymowę fakt, że dziś świąć odbudujemy wysiłkiem klasy robotniczej naszą zniszczoną przez faszystów stolicę, gdy weszliśmy w pierwszy rok Planu 6-letniego, gdy budujemy nową socjalistyczną stolicę, w miejscu gdzie spoczywają zwłoki wielkiego artysty, tak bardzo swym życiem związanego z Warszawą i jej ludem pracującym, staje pomnik Stefana Jaracza. Niechaj będzie on trwałym świadectwem naszego hołdu i uznania dla wielkiego ludowego artysty i bojownika o postęp”.

W imieniu świata pracy zabrała głos sekretarz CRZZ tow. I. Piłwarski.

Po przemówieniach tych, aktu odsłonięcia pomnika dokonał przewodniczący SRN tow. J. Albrecht.

Zwycięstwo należy do obozu pokoju!

Przemówienie delegata polskiego — dr. Grodzickiego na sobotnim posiedzeniu Kongresu MOD

HELSINKI (PAP). — Na sobotnim posiedzeniu III Kongresu Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD), zapadła uchwała w sprawie dopuszczenia do obrad dziennikarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz przedstawiciela postępowej prasy Niemiec Zachodnich. Tym samym w chwili obecnej w Kongresie bierze udział 60 delegatów, reprezentujących 30 krajów.

Po przemówieniach przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rumunii i Francji, referat o zadaniach prasy w walce o pokój wygłosił delegat polski — dr. Grodzicki. My, dziennikarze — powiedział Grodzicki — znajdujemy się w pierwszych szeregach bojowników o pokój. Nakłada to na nas wielką odpowiedzialność. Prasa postępową zobowiązuje do mobilizowania wszystkich narodów do walki o pokój, wykazywać niezłomną siłę i wolę na rodów, które pragną pokoju.

Walka o pokój jest nierozdzielnie związana z walką przeciwko wszelkiej agresji. Powinniśmy wykazywać całemu światu, że bohaterstwa walka narodu koreańskiego przeciwko agresji amerykańskiej — jest walką o pokój na całym świecie. Wierzymy w nasze siły. Wiemy, że o pokój walczą narody wielkiego kraju socjalizmu ze Stalinem na czele. Zwycięstwo będzie naszym!

Po przemówieniu dr. Grodzickiego, delegatów na Kongres witali przed-

stawiciele Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet, Międzynarodowego Związku Studentów, postępowych pisarzy Finlandii oraz demokracji młodzieży Finlandii.

WIELKI WIEC W OBRONIE POKOJU W HELSINKACH

HELSINKI (PAP). — Z okazji rozpoczęcia się w Finlandii II Kongresu Obróńców Pokoju oraz odbywającego się w Helsinkach III Kongresu Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy odbył się w stolicy Finlandii wiec, w którym wzięły udział wielotysięczne rzesze ludności miasta.

Serdeczną owacją powitali zgromadzeni przedmowa członka Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, ludowego artysty ZSRR — Czerkasowa, który przekazał narodowi fińskiemu serdeczne pozdrowienia i życzenia na wstępie sukcesów w szlachetnej walce o pokój na całym świecie.

W imieniu Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju na wiecu przemawiał M. Stern (Francja).

W imieniu III Kongresu MOD przemawiał na wiecu członek delegacji dziennikarzy radzieckich — Zaslawski.

W przyjętej jednogłośnie rezolucji uczestnicy wiecu zdecydowanie napięto nową agresję amerykańską w Korei.

Posłowie brytyjscy domagają się porozumienia i współpracy ze Związkiem Radzieckim

LONDYN (PAP). — W Izbie Gmin zakończyły się debaty nad rządowym programem zbrojeniowym, przewidującym, jak wiadomo, zwiększenie w ciągu trzech najbliższych lat wydatków na cele wojskowe do sumy 3.600 milionów funtów szterlingów.

W toku dyskusji wielu posłów — zarówno konserwatywistów jak i laburzystów — podkreśliło, że ludność

Anglii odczuwa poważne zaniepokojenie z powodu następstw, jakie może realizacja programu rządowego. Szeregi członków parlamentu, w szczególności konserwatyści lord Winterston, Raymond Blackburn, który niedawno wystąpił z Labour Party, oraz laburzysta Bing, wskazywali na konieczność osiągnięcia międzynarodowego porozumienia. Powinniśmy — oświadczył Bing — w ten lub inny sposób położyć kres zimnej wojnie.

Konserwatywa lord Hinchinbrook oraz niektórzy inni członkowie parlamentu zaapelowali przeciwko utworzeniu armii zachodnio-niemieckiej. Lord Hinchinbrook oświadczył, że nie wierzy, jakoby Związek Radziecki żywił jakieś agresywne zamiary. Mówca podkreślił, że w Związku Radzieckim na zbrojenia wydaje się mniej niż w Anglii lub w Stanach Zjednoczonych. Rosjanie — oświadczył Hinchinbrook — mają olbrzymie niewykorzystane terytoria. Właśnie dzisiaj dowiedzieliśmy się, iż rząd radziecki zamierza wydać olbrzymie sumy na nawodnienie pustyni.

Hinchinbrook podkreślił, że uważa za konieczne o tym wszystkim mówić, jakkolwiek wie, że ten punkt w dzisiejszym niepopularnym w parlamencie brytyjskim. W tym miejscu przerwał mu laburzysta Georg Thomas mówiąc: „Bynajmniej, są to pierwsze rozsądne słowa, które usłyszyliśmy”.

Kolejarze chińscy meldują Mao Tse-tungowi o wykonaniu planu

PEKIN (PAP). — Prasa chińska podaje, że kolejarze Chin północno-wschodnich przesłali Mao Tse-tungowi pierwsze meldunki o przedterminowym wykonaniu planu 1950 roku.

M. in. kolejarze wezła Cziamusy donoszą w meldunku, że wykonali roczny plan przewozi ładunków, pasażerów oraz plan remontu lokomotyw i wagonów o 28 dni przed terminem.

Sukcesy górników dolnośląskich w realizacji pierwszego roku Planu 6-letniego

WĄBRZYCH (PAP). — Górnicy Dolnośląskiego Zjednoczenia. Przemysłu Węglowego odnieśli w minionych 8 miesiącach świetne sukcesy w realizacji zadań produkcyjnych pierwszego roku Planu 6-letniego.

W kopalni „BOLESŁAW CHROBRY” spośród 17 brygad ścianaowych, 10 przekroczyło już swój roczny plan wydobycia. Brygada młodziwca Michała Kowalskiego do dnia 15 bm. wykonała już normę 18 miesięcy. Normy 16 miesięcy przekroczyły brygady Stanisława Przybyły i Antoniego Zapory. Znaczenie przekroczyły plan rocznego wydobycia brygady: Bronisława Kublaka, Kazimierza Kilińskiego, Stanisława Kramarza, Józefa Szymczaka, Jana Budki, Feliksa Wiesniewskiego i Czesława Kusiona.

W kopalni „VICTORIA” wydattne zwiększyła wydobycie brygada Pawła Siernego, produkująca nieprzerwanie od początku roku. Brygada ta wyrobiła w sierpniu 212 proc. normy. Do dnia 15 bm. brygada Siernego wyrobiła już normę 16 miesięcy. Plan rocznego wydobycia przekroczyły również brygady: Antoniego Boruty, Bolesława Kolasy i Antoniego Kaduli.

W kopalni im. „MAURICE THOREZA” produkcję przewidzianą na 16 miesięcy wykonała już brygada Stanisława Kulczaka, nieznacznie tylko przewyższając brygadę Franciszka Kalenia. Roczny plan wydo-

bycia przedterminowo osiągnęły, a nawet przekroczyły brygady: Piotra Smolca i ZMP-owska Edmunda Garnearza. W dniu 15 bm. wykonała normę roczną brygada Władysława Ossucha.

Wzrostem sukcesów tych jest ruch współzawodnicstwa pracy, który rozwija się coraz lepiej.

Górnicy innych zespołów, zachęcający sukcesami przodujących brygad, zgłosili już wiele zobowiązań przedterminowego wykonania normy rocznej. M. in. w kop. im. „Maurice Thoreza” zobowiązania takie podjęło 12 brygad.

W 15 rocznicę zgonu Konstantego Ciołkowskiego

MOSKWA (PAP). — Społeczeństwo radzieckie uroczystość obchodząca będzie przypadać dnia 19 września br. 15 rocznicę śmierci wybitnego rosyjskiego uczonego i wynalazcy — Konstantego Ciołkowskiego.

Akademia Nauk ZSRR zwołuje dnia 18 września br. specjalną sesję poświęconą pamięci znakomitego uczonego. Wszelkie Towarzystwo Rozpowszechniania Wiedzy Naukowej i Politycznej organizuje cykl prelekcji poświęconych tej rocznicy.

Uporczywe walki w Korei

Ciężkie straty wojsk amerykańskich

PEKIN (PAP). — Komunikat dowództwa naczelnego Armii Ludowej Korejskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej, ogłoszony w niedzielę rano, podaje, że na południe od Pohangu nieprzyjaciel, który ponosił duże straty w wyniku potężnych uderzeń jednostek Armii Ludowej i zmuszony był wycofać się na południe, po otrzymaniu posiłków podjął negocjacje przy poparciu lotnictwa. Jednostki Armii Ludowej w tym rejonie, odparując kontrataki, w dalszym ciągu zadają nieprzyjacielowi duże straty w ludziach i w sprzęcie.

W ciągu kilku ostatnich dni w walkach na tym odcinku frontu zginęło lub odniosło rany ponad 3.500 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich. Przeszło tysiąc dostało się do niewoli.

16 września ponad 50 samolotów amerykańskich, korzystając z pochmurnej pogody, w ciągu trzech blisko godzin bombardowało i ostrzeliwało 80 miejsc oraz inne dzienne Phienjan. W wyniku bombardowania zburzone i spalono wiele domów mieszkalnych, szpitali, szkół i innych instytucji kulturalno-oświatowych.

PEKIN (PAP). — W niedzielnym komunikacie wieczornym, dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej podało, że jednostki Armii Ludowej, działające na wybrzeżu południowym, w dalszym ciągu toczą ciężkie walki z wojskami amerykańskimi. Resztki rozgromionej 25 dywizji amerykańskiej, bez przerwy narażone na

silne uderzenia nacierających oddziałów Armii Ludowej, podejmują zaciekle kontrataki wspierane przez lotnictwo i jednostki zmotoryzowane. Działające w tym rejonie oddziały Armii Ludowej odparując kontrataki, zadają nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Inne oddziały Armii Ludowej operujące na wybrzeżu południowym ściśle współdziałają z jednostkami marynarki wojennej kontynuując walki w celu zlikwidowania rozgromionych wojsk lisymanowskich.

LONDYN (PAP). — Zachodnie a-

gencje prasowe doniosły, że oddziały piechoty amerykańskiej wyładowały w porcie Incheon i wspierane ogniem artylerii okrętów wojennych oraz lotnictwa podejmują próbę przedostania się do Seulu. Poprzednio oddział amerykańskiej piechoty morskiej zarządził wyspę Wolmi, położoną w pobliżu Incheon.

Według ostatnich doniesień Agencji Reutersa, interwencji amerykańskiej napotyka na swej drodze na stałe zmagający się opór wojsk północno-koreańskich.

Niedobitki kliki Kuomintangu nie mają prawa uczestniczyć w obradach Generalnego Zgromadzenia ONZ

Depesza ministra Czou En-laja do Trygwe Lie

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister Spraw Zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej wystosował w niedzielę do sekretarza generalnego ONZ Trygwe Lie depeszę, w której czytamy: Z polecenia Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej niniejszym uroczystość Pana zawiadamiam, że tzw. „delegacja” reakcyjnej kliki niedobitków kuomintangowskich występująca w imię „chińskiego rządu narodowego” absolutnie nie może reprezentować narodu chińskiego. Nie ma ona żadnych podstaw ani uprawnień, aby brać udział w sesji Zgromadzenia

Ogólnego Narodów Zjednoczonych, ani żadnego prawa, aby składać na sesji swe wnioski. Jeśli Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zatwierdzi bezprawną „delegację” reakcyjnej kliki niedobitków kuomintangowskich, albo zaakceptuje i rozpatrzy zgłoszone przez nią wnioski, Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej traktować będzie to jako najbardziej nieprzyjajny akt wobec narodu chińskiego ze strony Narodów Zjednoczonych oraz uzna, że w wyniku tej akcji Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych stało się narzędziem w ręku garstki przestępczych elementów — reakcyjnej kliki niedobitków Kuomintangu.

Jednocześnie tego rodzaju akcja będzie obelgą i aktem prowokacji wobec 475 milionowej ludności Chin. Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zastrzeżenie sobie w tym wypadku prawo podjęcia odpowiednich kroków.

W wypadku, gdyby V sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych odbyła się bez udziału delegacji Chińskiej Republiki Ludowej lub co gorsza z udziałem bezprawnych „delegatów” reakcyjnej kliki niedobitków kuomintangowskich, wszystkie rezolucje uchwalone na sesji i dotyczące Chin będą nielegalne i w konsekwencji pozbawione mocy prawnej.

O odrodzenie rewolucyjnej prawdziwie Komunistycznej Partii Jugosławii

Napisal Pero Popivoda

I.
Kontrewolucyjny przewrót w Jugosławii zadał jugosłowiańskiemu ruchowi robotniczemu ciężki cios.

Kilka imperialistycznych najmitów Tito - Rankowicza przegotowały ten cios w ciągu wielu lat. Kilka ta, która przedostała się do kierownictwa ruchu komunistycznego, systematycznie demoralizowała szeregi partii, usuwała, kompromitowała i likwidowała zdrowe elementy partii - komunistów, wierznych ideom Lenina - Stalina, swych ideologicznych i politycznych przeciwników.

Kilka Tito rozmyślnie wypaczała marksizm - leninizm, wnosła w szeregi partyni chaos i zamęt ideologiczny. Przekraczając obłudnie sens tezy, że marksizm nie jest dogmatem, dokonywała nieprawdopodobnych rewizjonistycznych eksperymentów i odstępstw, aby wykonać zadanie postawione przez imperialistyczne wywiady i skierować partię komunistyczną i ruch robotniczy na drogę kontrewolucji.

Kontrewolucyjność jugosłowiańscy dokonali otwartej napaści i zadali cios klasie robotniczej i Komunistycznej Partii Jugosławii w chwili, kiedy ich dalsze maskowanie się w szeregach międzynarodowego ruchu robotniczego stało się niemożliwe, tj. w okresie wielkich zwycięstw ruchu komunistycznego na całym świecie i zaostreżenia się przebiegu wojny klasowej. Rewolucyjnie ożywienie międzynarodowego ruchu proletariackiego, które było rezultatem historycznych zwycięstw wielkiego kraju socjalizmu, zwycięstw idei Lenina - Stalina nad faszyzmem i międzynarodową reakcją imperialistyczną ułatwiło zdemaskowanie tego wszystkiego, co obce i wrogie ruchowi rewolucyjnemu.

Fakt, że wrogowi klasowemu - kłec Tito - udało się stosunkowo łatwo zrobić Komunistyczną Partię Jugosławii, jest wynikiem poważnych ideologicznych, organizacyjnych i politycznych niedociągnięć w pracy partii. Nieszczęście ruchu robotniczego i Komunistycznej Partii Jugosławii polegało na tym, że na ich czele przez cały prawie czas, w ciągu trzydziestu lat (KPJ powstała w roku 1919) znajdowała się faktycznie agencja burżuazji, która stale sprawowała reakcję w jej drogi, niejednokrotnie wywoływała w niej kryzys i w końcu doprowadzała ją do klęski i sromotnej likwidacji.

Wywiady imperialistyczne już od dawna przenikały do szeregów tak zwanej KPJ. W ciągu trzydziestu lat przeszło dziesiąt razy zmieniła się centralne kierownictwo KPJ i z reguły za każdym razem (z wyjątkiem niewielu jednostek) było ono zdradzieckie, wrogie klasie robotniczej. Spośród dziesięciu sekretarzy partii tylko jeden Džuro Džakowicz nie był zdradcą i wrogiem klasy robotniczej: Imiona Simy Markowicza (Semicza), Martinowicza, Gorkicza, Mileticza, Jozefa Broza (Tito) i innych zdradców, szpiegów i likwidatorów każdy patriota i rewolucjonista jugosłowiański wspomina z gniewem, pogardą i odrazą. Nie zawadziło im przypomnieć, że Džakowicz stał na czele partii zaledwie kilka miesięcy i został zabity. Złotki jego znaleziono na jugosłowiańsko - austriackiej granicy!

Jeżeli idzie o skład socjalny, KPJ nigdy nie była partią proletariacką w pełnym tego słowa znaczeniu. Robotnicy stanowili w niej niespełna 10 procent (przy czym znaczna część stanowiła arystokracja robotnicza i lumpen - proletariat). Tego rodzaju sytuacja panowała aż do likwidacji KPJ w roku 1948. Nawet po wojnie, kiedy KPJ osiągnęła największą liczbę członków, procent ten nie tylko nie wzrósł, lecz przeciwnie, stale zmniejszał się. W największych ośrodkach przemysłowych Jugosławii: w przedsiębiorstwach przemysłowych Słowenii, w kopalni rudy Bor i w kopalniach Bośni przed wojną w ogóle nie było organizacji partyjnych. W roku 1948, według danych przytoczonych przez kłecę Tito - Rankowicza na V „zeździe KPJ”, w trzech przedsiębiorstwach przemysłowych Słowenii, liczących ponad 20 tysięcy robotników, było zaledwie 245 członków partii. W jednym przedsiębiorstwie przemysłowym w Bośni i Hercegowinie, liczącym około 7 tysięcy robotników i około tysiąca pracowniczych umysłowych, zaledwie 92 członków partii było robotnikami.

W róg partii komunistycznej - kłecę Tito wciągnęła do partii agencja wszelkich wywiadów imperialistycznych, kapitalistów, kupców, kulaków, inteligentów burżuazyjnych, reakcyjnych duchownych i nawet potomków obalonych dynastii. W KPJ przez długi czas, aż do powrotu do Francji w roku 1948, znajdował się znany szpieg międzynarodowy i awanturnik, wnuk czarnogórskiego króla Mikołaja, były książe Michałko Petrovic. Tito wyciągnął tego bandytę na odpowiedzialne stanowisko w ministerstwie spraw zagranicznych Jugosławii!

W roku 1945 w KPJ znajdowali się byli członkowie przeszło dwudziestu reakcyjnych partii burżuazyjnych, przy czym wielu z nich należało do centralnego i republi-

kańskiego kierownictwa Partii Komunistycznej. Tak np. przywódce partii chrześcijańskiej (bezpośrednia agencja papieża w Jugosławii), syna założyciela tej partii, Marijana Brecla, Tito wyciągnął dookoła siebie w skład Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Słowenii.

W toku wojny wyzwoleńczej kłecę Tito zlikwidowała, fizycznie unicestwiła zdrowe elementy KPJ. Wy starczy przytoczyć tylko najważniejsze cyfry. Spośród 12 tysięcy członków, które liczyła przed wojną nielegalna KPJ, przeszło 10 tysięcy zginęło w wyniku nikczemnej i zbrodniczej działalności Tito i jego anglo - amerykańskich instruktorów! Zlikwidowano dwie trzecie członków KC KPJ i setki przywódców republikańskich i krajowych organizacji partyjnych. Kierownictwo organizacji partyjnych Serbii i Wojuwodyny zostało całkowicie zlikwidowane - nie pozostał przy życiu ani jeden człowiek. Była to znana trockiśtowska - gestapowska metoda mordowania przeciwników politycznych. W rezultacie terrorku faszystowskiego bandy Tito przeciwko zdrowym siłom KPJ, kierownictwo Komunistycznej Partii Jugosławii znalazło się w rękach szpiegów i morderców, najmitów imperializmu.

Należy podkreślić, że mimo stałej zdrady i sabotażu ze strony kierownictwa, komunistów jugosłowiańskich dawałi zarówno przed wojną wyzwoleńczą, jak i po niej, wspaniałe przykłady wierności ideom Lenina - Stalina. Napotykali jednak zawsze na swej drodze zdradzieckie kierownictwo, które doprowadzało do zera wszystkie ich zwycięstwa i osiągnięcia.

II.
Klasa robotnicza Jugosławii znajduje się obecnie w szczególnie ciężkiej sytuacji. Faszystowski reżim Tito zadaje jej systematycznie ciężkie ciosy, likwidując po kolei wszystkie zdobycze jugosłowiańskiego ruchu robotniczego i walki narodowej - wyzwoleńczej naszych narodów. Odrzucając Jugosławie od naszego wielkiego wyzwolenia i do brzońcy - Związku Radzieckiego - i całego demokratycznego obozu antyimperialistycznego, Tito wy zaprowadził ją i oddał na łaskę i nieładzie bandytm imperialistycznym, którzy bezlitośnie ją wyzyskują. Jugosławia już dawno straciła swą swobodność narodową, niezawisłość polityczną i samodzielność ekonomiczną. Przeżywa ona jeden z najcięższych kryzysów w swej historii i w istotnie rzeczy znajduje się na skraju przepaści, u progu katastrofy narodowej.

Klasa robotnicza Jugosławii, w imię której amerykańsko - angielskich imperialistów, podlega kolonialnemu wyzyskowi. Robotników pozbawiono wszelkich praw, organizacje robotnicze zostały rozgromione i przekształcone w wojskowe organizacje faszystowskie, kierowane przez agentów reakcji amerykańsko - angielskiej. W katołach Rankowicza zginęło lub giną dziesiątki tysięcy najlepszych robotników. W kraju panuje głód i niedza, kwitnie korupcja i czarna giełda, terror i bezprawie, roboty przymusowe i oszustwo.

Obecna partia litowska, która tyto wy, że wględy demagogicznych, wciąż jeszcze nazywają „komunistyczną”, jest, jeżeli chodzi o jej skład, strukturę organizacyjną, bazę ideologiczną i charakter polityczny, partią faszystowską, kontrewolucyjną. Funkcje, które ona wypełnia, są funkcjami polityczno - gestapowskimi, terrorystycznymi - pro wokratorskimi, grabieżczymi, antyludowymi. Partia Tito wyciągnęła na odprysk dawnych partii burżuazyjnych, niedobitków kontrewolucyjnego trockizmu, likwidatorów partii i licznych agentów imperialistycznych. Jest to mieszanina najbardziej reakcyjnych elementów - trockizmu, faszyzmu, pravicowego socjaldemokratyzmu i t.d. Partia ta znajduje się na służbie amerykańsko - angielskich imperialistów, którzy nią rządzą. Poza to ona w stałe nie wojny ze wszystkimi komunistycznymi partiami świata, a jej „przywódcy” są najniebezpieczniejszymi i najzaciejszymi wrogami komunizmu.

Jest rzeczą oczywistą, że narody i klasa robotnicza Jugosławii nie mogą od takiej „partii”, oczekiwania dla siebie niczego dobrego. Partia litowska prowadzi wojnę nie tylko przeciwko partiom komunistycznym całego świata, lecz również przeciwko narodowi jugosłowiańskiemu. Faszystów belgradzcy używa ją tej partii jako narzędzia do dławienia oporu narodowego wobec grabieży imperialistycznej, do terrorowania narodów Jugosławii, do rabowania mienia narodowego i prowadzenia polityki przygotowania wojennych dla dogodzenia amerykańsko - angielskim agresorom imperialistycznym.

III.
W świetle tych faktów i wobec rosnącego oporu, jaki narody Jugosławii stawiają faszystowskiemu reżimowi kłecy Tito, kwestia utworzenia nowej Komunistycznej Partii Jugosławii nabiera pierwszorzędnej, niezwykle doniosłego znaczenia. Sytuacja w kraju, wzmagająca się walka wyzwolenia ludu o wolność i niepodległość Jugosławii,

kierownictwa, która w walce tej odgrywa klasa robotnicza Jugosławii - wymagają niezwłocznie przyjęcia nowego programu i leninowskiej Komunistycznej Partii Jugosławii - awangardy i kierownika walki wyzwoleniejszej narodów Jugosławii.

Biuro Informacyjne Partii Komunistycznej i Robotniczej w porę okazało jugosłowiańskim siłom rewolucyjnym poważną pomoc. Rezołucja zatytułowana „Komunistyczna Partia Jugosławii we władzy morderców i szpiegów” - stwierdza: nieodzownym warunkiem powrotu Jugosławii do obozu socjalistycznego jest czynna walka rewolucyjna elementów zarówno w łonie KPJ, jak i poza jej obrębem, o odrodzenie rewolucyjnej, prawdziwie Komunistycznej Partii Jugosławii, wiernej marksizmowi - leninizmowi, zasadom międzynarodowemu proletariackiego i walczącej o niezależność Jugosławii od imperializmu.

Osiągnięte rezultaty świadczą, że siły rewolucyjne Jugosławii właściwie pojmują swoje zadanie. Liczne organizacje podziemne w kraju, w warunkach niezwykle trudnych, poszukują własnej drogi i, mimo braku doświadczenia, pomyślnie organizują swą działalność odpowiednio do sytuacji wewnętrznej, na wiażyją ze sobą łączność i zapuszczają głęboko korzenie w masach pracujących. Walka o pokój, przeciwko zdrajcom Tito, pragnącym wywołać wojenny konflikt na Bałkanach, zajmując dzisiaj centralne miejsce w całej działalności nielegalnego ruchu komunistycznego w Jugosławii. W kraju powstają Komitety Obrony Pokoju, zbiera się podpis pod Apellem Sztokholmskim a zakaz broni atomowej, demaskuje się powłoki i przygotowania wojenne kłecy Tito, prowadzi się walkę o uniemożliwienie wywozu z Jugosławii surowców strategicznych dla amerykańsko - angielskich agresorów.

Propagandę i ideologię faszystowskiej, którymi Tito wyzyskuje, organizacje komunistyczne przeciwstawiają naukę marksistowską - leninowską, leninowską - stalinowską ideę i stalinowską politykę po koju i przyjaźni między narodami. Kolportażem jest prasa rewolucyjna, ulotki, broszury, wysuwane są hasła rewolucyjne, rozpuszczanie są wiadomości rozgłoski krajów obozu demokratycznego i antyimperialistycznego. Aktywna walka przeciwko kłeci Tito prowadzi jugosłowiańską rewolucyjną emigrację polityczną. Wydaje ona pięć tygodników i dwutygodników, które coraz pomyślniej kolportują w kraju działacze podziemni.

W rezultacie walki jugosłowiańskich sił rewolucyjnych, belgradzcy najmicy imperialistyczni, mimo terrorku i stosowanej przez nich demagogii, ponieśli w istotne rzeczy klęskę polityczną podczas wyborów, które odbyły się w marcu bieżącego roku. W wielu miejscowościach ponad dwie trzecie ogólnej liczby wyborców głosowało przeciw kandydatom Tito i jego zdrajcom, pomyślnie przebiegała walka mas przeciwko grabieżcy i chłostwom pracującym. Plany wywozu i „zobowiązań eksportowych” nie zostały wykonane

nawet w 50 procentach. Pod wpływem nielegalnych organizacji jugosłowiańskiej klasy pracującej - odmia wiają brań udział w robotach przymusowych, uciekają z fabryk i kopalni, pracujących dla imperialistycznych zachodnich, bojkotują prace przy obiektach wojskowych, odmawiają wyładunku materiałów wojennych i broni, posyłane Tito - owcom przez imperialistów.

Imperialiści i ich belgradzcy sługi usiłują nasać do szeregów prawdziwego ruchu komunistycznego i do środowiska emigracji rewolucyjnej swoich agentów i prowokatorów. W tym celu Rankowicz skierował do pracy „w podziemiu” agentów UDB, którzy mieli rozbudzić nielegalne organizacje. Początkowo wytrątki te wyrządzały nielegalnemu ruchowi widoczne szkody. Zna ne są wypadki, jakie zaszły z prowokatorami Szyma Balenem i Wójcem Luitzem w kraju oraz z Brankowem i Hadzi Panowem na emigracji. Jedynie dzięki podniesieniu swego poziomu ideologicznego i bolszewickiej czujności rewolucjonistów jugosłowiańscy mogą skutecznie walczyć przeciwko bandytm Rankowicza, demaskować ich wobec ludu i przestrzegać masy przed groźnym niebezpieczeństwem.

IV.
W walce przeciwko kłeci Tito - Rankowicza, o stworzenie swej awangardy - Partii Komunistycznej - klasa robotnicza Jugosławii opiera się na bratniej pomocy proletariatu międzynarodowego i partii komunistycznych, korzysta z ich bogatego doświadczenia rewolucyjnego, a przede wszystkim z doświadczenia bohaterów rosyjskiej klasy robotniczej i wielkiej Partii Lenina - Stalina.

Tworzona na nowo Komunistyczna Partia Jugosławii powinna wcielić w siebie najlepsze bojowe siły klasy robotniczej i ludu pracującego kraju. Próbie wierności komunizmowi, proletariackiemu międzynarodowemu przechodzi dzisiaj każdy komunista jugosłowiański w toku praktycznej walki przeciwko kłeci Tito. Masy ludowe Jugosławii występują przeciwko tej kłeci - należy stanąć na czele ich walki, zorganizować ją. Ale sprzeciwić temu może jedynie bojowa, marksistowsko - leninowska partia nowego typu. W Jugosławii powinna być i będzie taka partia!

Rekomyślnie stworzenia Komunistycznej Partii Jugosławii jest siusznosc jej linii politycznej, której fundamentem zostały znane rezolucje Biura Informacyjnego. Celem naszym jest obalenie kontrewolucyjnej, faszystowskiej kłecy Tito, powrót Jugosławii do bratniej rodziny krajów socjalistycznych. Cel

20,5 mln. Niemców podpisało Apela Sztokholmskiego

BERLIN (PAP). — W sobotę odbyło się w Berlinie posiedzenie Niemieckiego Komitetu Bojowników o Pokój, na którym omawiano zagadnienia, związane z przygotowaniem do Niemieckiego Kongresu Bojowników o Pokój.

Na posiedzeniu przemawiał sekretarz generalny Niemieckiego Komitetu Bojowników o Pokój Heinz Willmann. Zakomunikował on, że do chwili obecnej zebrano w Niemczech pod

ten może być osiągnięty jedynie w tym wypadku, — i to należy szczególnie podkreślić, — jeżeli odbudowywana Partia Komunistyczna będzie przeniknięta duchem proletariackiego międzynarodowemu, duchem wierności wobec wielkiej osi międzynarodowej klasy robotniczej — Związku Radzieckiego. Musimy zawsze pamiętać słowa Towarzysza Stalina.

„Rewolucjonista jest ten, kto bez zastrzeżeń, bezwarunkowo, otwarcie i uczciwie, bez tajnych narad wojennych, gotów jest bronić, osłaniać ZSRR, albowiem ZSRR jest pierwszym na świecie proletariackim państwem rewolucyjnym, budującym socjalizm. Internacjonalista jest ten, kto bez zastrzeżeń, bez wahań, bez warunków gotów jest bronić ZSRR, ponieważ ZSRR jest bazą światowego ruchu rewolucyjnego, a nie podobna bronić, posuwać naprzód tego ruchu rewolucyjnego, nie broniąc ZSRR. Albowiem, kto zamierza bronić światowego ruchu rewolucyjnego wbrew i przeciw ZSRR, ten idzie przeciw rewolucji, ten nieuchronnie staje się do obozu wrogów rewolucji”.

Linie polityczną realizuje się w toku praktycznej, rewolucyjnej działalności. Wyzyskiwane i uciskane przez kłecę Tito narody Jugosławii przekonują się coraz bardziej na podstawie swego własnego doświadczenia, że ocalić Jugosławie od katastrofy narodowej, wyrwać ją ze szponów imperialistów mogą tylko przez obalenie reżimu faszystowskiego. Te nastroje mas ludowych należy przekształcić w zorganizowaną walkę. Uczynić to może tylko Partia Komunistyczna. Oto dlaczego stworzenie nowej Komunistycznej Partii Jugosławii jest zadaniem całkowicie dojrzałym. Powodzenie zależy od kółkowości i metod chałupniczych w pracy podziemnej do zjednoczenia wszystkich sił rewolucyjnych.

Doświadczenie międzynarodowego ruchu rewolucyjnego i Partii Bolszewickiej uczy, że partię rewolucyjną należy budować przede wszystkim jako partię prawdziwie proletariacką. Klasa robotnicza jest klasą najbardziej rewolucyjną i wskutek samych już warunków pracy łatwo poddaje się organizacji. Komunistyczna Partia Jugosławii powinna przede wszystkim skupić najlepszych synów klasy robotniczej i stać się siłą, cieszącą się zaufaniem i szacunkiem całej klasy robotniczej, całego ludu pracującego.

Partia nasza powinna być przodu - jącym, świadomym, marksistowskim oddziałem klasy robotniczej, budowanym na naukowych, teoretycznych zasadach leninizmu. Aby wypełnić wielką rolę kierownika walki wyzwoleńczej, partia powinna być zorganizowanym oddziałem

Apelalem Sztokholmskim przeszło 20,5 miliona podpisów. Pomimo terrorku politycznego, licba podpisów zebranych w Niemczech zachodnich przekroczyła 2 miliony. Do dnia rozpoczęcia się Niemieckiego Kongresu Bojowników o Pokój, który obradować będzie w Berlinie 4 i 5 listopada, zachodnio-niemieccy obrońcy pokoju za mierzają zebrać dodatkowo co najmniej 500 tys. podpisów.

Partia bolszewicka oddawna już uważa nawodnienie pól nadwołzańskich za sprawę pierwszorzędnej wagi. „Irygacja jest szczególnie ważna dlatego, że należy za wszelką cenę podnieść poziom rolnictwa i hodowli bydła” — oświadczył Lenin w roku 1921. Towarzysz Stalin pisał w roku 1924: „Postanowiliśmy... uczynić, co tylko możliwe, aby na przyszłość zabezpieczyć się przed ewentualnością suszy... Zamierzamy za cząć od stworzenia minimum niezbędnego kanału melioracyjnego w strleje Samara - Saratow - Carycyn - Astrachan - Stawropol”.

Kujbyszewska Elektrownia Wodna da gospodarce rolnej okrugów nadwołzańskich półtora miliarda kilowatogodzin prądu elektrycznego, co pozwoli nawodnić co najmniej milion ha pól kolchozowych i sowchozowych.

Stalingradzka Elektrownia Wodna pozwoli pomyślnie rozwiązać problem zaopatrzenia w wodę okrugów nadkaspjskich. Równina nad kaspjską stanowi dziś jedno ze źródeł palących wiatrów w okrugach nadwołzańskich. Irygacja i zaopatrzenie w wodę połączą kres z gubnym skutkiem suchych nadkaspjskich wiatrów. Elektrownia Stalingradzka produkować będzie energię elektryczną, wystarczającą dla irygacji 1,5 miliona hektarów gruntów, pomiędzy Wolgą i Ura-

lem, 6 milionów ha gruntów w północnej części Równiny Nadkaspjskiej oraz 5,5 miliona ha na Równinie Sarpińskiej, w stepie Nogajskim i w okrugach czarnoziemnych. W ten więc sposób Kujbyszewska i Stalingradzka Elektrownie Wodne umożliwią nawodnienie 14 milionów ha łącznie.

Budowa Kanału Turkmeneńskiego umożliwi nawodnienie i wykorzystanie 1,300 tys. ha gruntów (przeważnie dla rozszerzenia plantacji bawełny) oraz zaopatrzenie w wodę około 7 milionów ha pastwisk na pustyni Kara-Kum. Główny Kanał Turkmeneński zaopatrzy w wodę do picia oraz dla celów przemysłowych przedsiębiorstwa i fabryki, koleje i miasta. Ludzie radzieccy skierują wodę Amu-Darii w głąb pustyni, ożywiając ją i kładąc kres istnieniu ognisk suchych wiatrów i burz piaskowych.

Irygacja nawodnienie pól stanowi składową część wielkiego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody. Wraz z pasami jezycznymi i płodozmienną polowo - łąkowym wpłynęło to na niebywałe podniesienie kultury socjalistycznego rolnictwa.

Ludzie radzieccy, którzy podjęli walkę o ujarzmienie i podporządkowanie sobie siły przyrody, pokazują całemu światu, czego potrafili dokonać człowiek, wyzwolony z kapitalistycznej niewoli.

A. Polakow.

Znikną pustynie i bezpłodne stepy

Wszyscy ludzie radzieccy żyją dziś radosną myślą o nowych wspaniałych obiektach, które powstaną nad starą rosyjską rzeką — Wolgą. Dzieje ludzkości nie znały dotychczas równie gigantycznych urządzeń. Kujbyszewska i Stalingradzka Elektrownie Wodne dadzą łącznie około 20 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie. Podobnej mocy nie posiada żaden system energetyczny na świecie.

W chwili obecnej najpotężniejszą elektrownią wodną w Europie jest Elektrownia Dniepropetrowska, ale zarówno Kujbyszewska jak i Stalingradzka znacznie przekroczą jej moc. Roczna produkcja obydwu nowych elektrowni przewyższy produkcję wszystkich elektrowni włośkich oraz wszystkich elektrowni szwajcarskich i szwedzkich.

Na terenie przyszłej Elektrowni Kujbyszewskiej prowadzi się już na wielką skalę roboty przygotowawcze: buduje różnego rodzaju warsztaty, garaże, wystanice dla statków o wielkim tonażu, koleje i szosy. Jednocześnie rozpoczęto na szeroką skalę budowę domów mieszkalnych. Ze wszystkich krajów Związku Radzieckiego napływają na miejsce budowy kadry wykwalifikowanych robotników, techników i inżynierów. Z przedsiębiorstw przemysłowych ZSRR jeżdżą do Kujbyszewa materiały budowlane i urządzenia.

Rozpoczęcie budowy Stalingradz-

kiej Elektrowni Wodnej wyznaczono na rok 1951. Ale i tutaj widzi my już poważne prace przygotowawcze. Setki ludzi prowadzą badania geologiczne, wykonują prace projektowe.

12 września na łamach prasy radzieckiej ukazał się nowy ważny dokument — uchwała rządu radzieckiego, o budowie Głównego Kanału Turkmeneńskiego: Amu - Daria - Krasnowodsk. Długość Głównego Kanału Turkmeneńskiego wynosi 1100 km, długość rozdzielczych kanałów irygacyjnych — 1200 km. Powstaną tu 3 lamy, ogromne zbiorniki wodne oraz 3 elektrownie.

Budowa również gigantycznych obiektów jest możliwa tylko w ZSRR — w kraju zwycięskiego socjalizmu. Ustrój radziecki oddał na służbę człowiekowi najnowsze osiągnięcia techniki, wykrył nieograniczone możliwości podnoszenia wydajności pracy. Uzbrojony w przodującą naukę i technikę narod radziecki z powodzeniem ujarzmił siły przyrody.

Gigantyczne obiekty na Woldze oraz Kanał Turkmeneński wykonane zostaną w niebywałe krótkim czasie. Kujbyszewska Elektrownia Wodna znacznie pracować przy pełnym obciążeniu już w roku 1955. Stalingradzka — w roku 1956. Budowa Głównego Kanału Turkmeneńskiego zakończona będzie w roku 1957.

18 września

Ludowe Wojsko Polskie na straży pokoju

Uroczysta promocja absolwentów Oficerskiej Szkoły Politycznej

(Dokończenie ze str. 1)

Po zakończeniu promocji głos za biera gen. bryg. Melenas. Poprzez megafony zamontowane na placu wszędzie docierają jego słowa: „W dniu dzisiejszym — mówi generał — władza ludowa mianowała was oficerami robotniczo - chłopskiego, ludowego Wojska Polskiego. Być oficerem polityczno - wychowawczym — to znaczy stać w awangardzie Wojska Polskiego w walce o pokój i socjalizm, to znaczy być szermierzem idei Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, to znaczy konsekwentnie wychowywać kadry Ludowego Wojska Polskiego w oparciu o najlepsze rewolucyjne tradycje międzynarodowej klasy robotniczej, to znaczy — stać nieugięcie na straży niepodległości, socjalizmu, na straży pokoju.

Wojsko Polskie jest silnym i ważnym ogniwem w międzynarodowym froncie postępu i pokoju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki i jego Armia. Niezrównany braterstwem broni w walce o pokój złączone jest Wojsko Polskie z Armią Radziecką.

Dzisiaj wy włączacie się do walki w obronie pokoju, jako kierownicy pracy partyjno - politycznej w Wojsku Polskim. Pamiętajcie o swych zadaniach, pamiętajcie o tym, że winniście przodować w wyszkoleniu bojowym, w trosce o żołnierza,

w czujności politycznej. Zrealizujecie w ten sposób zadania, jakie stała przed wami naród polski, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Najwyższy Zwierzchnik Sił Zbrojnych — Prezydent Bierut i Marszałek Rokossowski. Zwracam wam uwagę na to, że w walce o pokój, o ludowy trybun, o ludowy ojczyznę. Bądźcie żywym sztabem Partii wśród mas żołnierskich.

Cały stadion, rozbrzmiewa entuzjastycznymi okrzykami na cześć tow. Bieruta, Marszałka Rokossowskiego, na cześć wiernego przyjaciela Polski Ludowej — Generalisimo Stalina. Orkiestra wojskowa gra hymn Polski i hymn Związku Radzieckiego.

Życzenia dalszych sukcesów w wychowaniu nowych kadr Wojska Polskiego nowopromowanym oficerom składa sekretarz PZPR tow. Kuliński, oświadczając m. in.: „Ważnym świętem jest naszym świętem, świętem całej klasy robotniczej naszego miasta. Zdajemy sobie bożemu sprawę, że wzmocnienie siły naszego Ludowego Wojska Polskiego, stojącego na straży pokoju. Klasa robotnicza realizuje obecnie wielki Plan Sześcioletni. Wy bierzecie udział w realizacji Planu, broniąc zdobycy socjalizmu w Polsce i paralizując wszelkie zakusy wroga klasowego.

Tow. Minor — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej — przemawia następnie do nowopromowanych oficerów: „Rosną nowe kadry Ludowego Wojska Polskiego — powiedział on m. in. — krew z krwi — kosać z kosać ludu polskiego, kadry nowych oficerów, zdolnych, bojowych, odważnych, którzy będą stali w pierwszych szeregach walczących o pokój i socjalizm. W imieniu miasta życzę wam sukcesów w dalszej pracy wychowawczej, życzę wam, byście postębił swą wiedzę wojskową w oparciu o genialne nauki Stalina, — byście prowadzili szereg żołnierski, związane z narodem i byście wraz z całą klasą robotniczą zwycięsko walczyli o socjalizm.

Znów zabrzmiały skandowane pełne zapалу okrzyki na cześć Wodza Obozu Pokoju — Towarzysza Stalina i Marszałka Polski — tow. Konstantego Rokossowskiego.

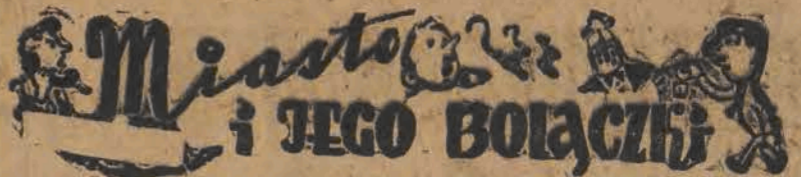
W imieniu nowopromowanych oficerów głos zabiera ppor. Bielecki. Jak uroczystą przysięgą brzmia jego słowa: „Przyrzekamy klasie robotniczej Polski i całego świata, że będziemy wzorować się na wspaniałych doświadczeniach WKP (b), że będziemy umacniać sojusz robotniczo - chłopski, że będziemy wychowywać nowe kadry żołnierskie w duchu umiłowania ludowej ojczyzny. Siemy braterskie pozdrowienia w tym uroczystym dla nas dniu —

Armii Koreańskiej, walczącej przeciw naszemu wspólnemu wrogowi. Będziemy umacniać w codziennej naszej pracy siły obozu pokoju, kto temu przewodzi Wielki Stalin!

Orkiestra gra Międzynarodówkę. Generalowi Melenasowi, wręczają wiązanki kwiatów przedstawiciele młodzieży i kobiet, przedstawiciele robotniczej Łodzi.

Przed trybunami w bojowym szyku defilują nowomianowani oficerowie Ludowego Wojska Polskiego. Z trybun pada na nich deszcz różnorodnych kwiatów — astrów, goździków, róż. Z twarzy oficerów i ich oczu — bije wzruszenie, bije świadomość powagi chwili, świadomość powagi zadań, jakie ich oczekują, bije świadomość zwycięstwa w walce o pokój i socjalizm.

Po defiladzie odbył się obiad żołnierski, a następnie zabawa.



Nasi Czytelnicy zwracają uwagę

Niewłaściwe godziny sprzedaży masła

Ob. R. S. pisze: „Sklepy PDS otrzymują przed południem masło do rozprowadzenia wśród konsumentów. Wobec ogromnego wzrostu spożycia całkowitej ilości otrzymanego masła sklepy te sprzedają przed południem tak, że w godzinach popołudniowych (15-16) nie ma już ani odrobiny masła w sklepach. Pytani o przyczynę, dlaczego nie sprzedają części masła przed południem, a części po południu — ekspedientki i kierownicy sklepów odpowiadają, że nie mają odpowiedniego zarządzania od Kierownictwa Powiatowego...”

Wydaje się, że kierownictwo Powiatowe winno usprawnić dystrybucję masła tak, by ludzie pracy mogli kupować je w dogodnych dla siebie godzinach. Oczekujemy wyjaśnień.

Nieporządki przy ul. Daszyńskiego 29

Tow. W. Bagiński pisze: „Przy zbiegu ulic Daszyńskiego i PKWN znajduje się nieogrodzony plac, na którym stoi stara, zniszczona szopka. Panuje tam wielki nieporządek. Czy nie należało by doprowadzić do porządku tego terenu, znajdującego się przed frontem Elektrowni Łódzkiej?...”

Prosimy DUN-Sródmiście o wyjaśnienia.

Wielomilionowe zobowiązania wykonane!

Wspaniały rozwój współzawodnictwa pracy w ramach Czynu Pokoju

WARSZAWA (PAP). — Napływające codziennie meldunki o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia i Polskiego Kongresu Pokoju zawierają — obok imponujących cyfr ponadplanowej produkcji o wartości dziesiątek milionów zł. — wiadomości o rozszerzającym się w toku realizacji zobowiązań ruchu współzawodnictwa pracy, o wspaniałym rozwoju

nowych form współzawodnictwa, racjonalizatorstwa i nowatorstwa. Załogi zakładów pracy podkreślają w swych meldunkach, iż wielki entuzjazm twórczej pracy dla zbudowania Polski potężnej, szczęśliwej, socjalistycznej, dla wzmocnienia pokoju światowego jest ostrzeżeniem dla handlarzy śmierci — angielsko - amerykańskich podżegaczy wojennych.

Portowcy, stoczniowcy i dziesiątki załóg fabrycznych SZCZECINA nie tylko zrealizowali, podjęte dla uczczenia Kongresu zobowiązania, ale w wielu wypadkach znacznie je przekroczyli.

M. in. załoga stoczni szczecińskiej dała w okresie „Wart Pokoju” dodatkową produkcję wartości 15 mil. zł. i obecnie dla podkreślenia swej niezlomnej woli pracy dla pokoju — realizuje nowe zobowiązania, stale zwiększając wydajność pracy. Wyrazem dalszych osiągnięć załóg portowych w dziedzinie usprawnienia przeładunków jest obsługa w sierpniu br. 40 statków metodą szybkościową. W szybkościowym przeładunku produkcyjnym nabrzeża katowickiego, inicjatorzy współzawodnictwa o godne uczczenie i Polskiego Kongresu Pokoju. Przekroczyli oni znacznie przeciętne normy wydajności. Ostatnio robotnicy tego nabrzeża ustalił nowy rekord przeładunkowy, osiągając średnio 101 tonę na 1 roboczo-godzinę. W zdobywaniu nowego rekordu szczególnie wyróżnili się dźwigowcy: Kłosowski i Wojnowski.

Za przykładem załóg fabrycznych poszli też robotnicy Państwowych Ośrodków Maszynowych, którzy uczcili i Polskiego Kongresu Pokoju terminowym przygotowaniem maszyn do siewów jesiennych, i którzy realizując nowo podjęte zobowiązania przy czynnościach do przedterminowego przeprowadzenia prac siewno - ornitowych i wykopków.

Wartość wykonanych zobowiązań w woj. OLSZTYŃSKIM wynosi ponad 70 mil. zł. Na czoło wysunęli się pracownicy przemysłu skórzanego, którzy dali ponadplanową produkcję wartości ok. 6 mil. zł. oraz robotnicy przemysłu drzewnego — ok. 4 mil. zł.

Masy pracujące LUBELSZCZYŃSKIM, realizując zobowiązania kongresowe, oszczędziły według niepełnych danych około 60 mil. zł.

Spośród 21 fabryk, które zakończyły realizowanie zobowiązań, fabryka papy dała dodatkową produkcję wartości ponad 23 mil. zł. Fabryka obuwiwa im. Mariana Buczka — 12,5 mil. zł. oraz garbarnie lubelskie — 4 mil. 500 tys. zł. Robotnicy wykontują swe zobowiązania przed terminem, pracując z wielkim entuzjazmem.

Imprezy Wydziału Kultury

Wydział Kultury przy Prezydium Rady Narodowej w Łodzi po letniej przerwie otwiera znowu w Ośrodku Propagandy Sztuki w parku im. Sienkiewicza sezon imprez i wieczorów poetyckich.

We wtorek dnia 19 bm. odbędzie się w Ośrodku wieczór poetycki w połączeniu z muzyką Chopina, we czwartek dnia 21 bm. — odczyt o okazji 100-lecia zgonu Bałzaka. W przyszłym tygodniu — 26 bm. z okazji Miesiąca Odbudowy Stolicy — odczyt pt. „Warszawa stara i nowa”, a we czwartek 28 września — wieczór literacko-poetycki (utwory Majakowskiego i Broniewskiego).

Początek wszystkich imprez o godz. 19.15. Wstęp bezpłatny.

Ogłoszenie drobne

PALACZ kolbowy natychmiast potrzebny. Siera, kowskiego 25a. 16559

KRONIKA PARTYJNA

UWAGA! PRELEGENCI DZ. GÓRNA-LEWA W dniu 18 września, t.j. w poniedziałek o godz. 16.30, odbędzie się w lokalu Dzielnicy przy ul. Wigury 4-6 odprawa prelegentów. Obecność obowiązkowa.

Wieczór literacki

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Łodzi organizuje wieczór literacki na temat „Walka o Pokój”. Prelekcję wygłosi znany literat Tadeusz Borowski w dniu 20 września 1950 r. o godz. 18.00 w dawnej sali teatru „Melodram”, ulica Traugutta 18. Wstęp bezpłatny.

Nowa linia tramwajowa

Przed 2 dniami ruszył pierwszy tramwaj nowej linii — „20-tka”. Linia ta łączy Chojny z Dworcem Kaliskim. Dzięki uruchomieniu nowej linii tramwajowej Dworzec Kaliski ma obecnie połączenia tramwajowe z większością dzielnic naszego miasta: z Bałutami (linia „8”), z radiostacją (linia „19”), z Dworcem Fabrycznym („12-tka”) i z Chojnami („20”).

Każdy człowiek pracy członkiem TPPR

Przygotowania do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Grodzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ożywił ostatnio swą działalność. Na posiedzeniach Zarządu i poszczególnych Komisji, które odbyły się w ostatnim czasie, opracowano plan prac dla TPPR na najbliższy okres. W planie tym przewidziane są następujące prace: utworzenie 10 dzielnic TPPR (które miesiąc się będą chwiliowo, z powodu trudności lokalowych przy instytucjach, dysponujących większymi lokalami), zorganizowanie całego kółka prelegentów przy Zarządzie Grodzkim, które mogłoby obsługiwać wszystkie kółka i zwolanie odprawy przewodniczących wszystkich kółek celem omówienia pracy kół przy poszczególnych zakładach pracy.

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Grodzkiego TPPR, które odbyło się przedwcześnie — omawiano sprawy związane z przygotowaniem do Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozpocznie się w tym roku dnia 7 listopada. Uroczystości związane z obchodem 33-iej rocznicy Rewolucji Październikowej stanowią będą inaugurację Miesiąca, który w tym roku obchodzić będziemy pod hasłem „Przy pomocy ZSRR, za przykładem

ZSRR i w przyjaźni z ZSRR wykonamy nasz Plan 6-letni!”

W ciągu Miesiąca przeprowadzana będzie szeroka akcja propagandowa, mająca na celu spopularyzowanie przodującej roli ZSRR w walce o pokój i dalsze pogłębienie przyjaźni onko-radzieckiej.

Bogaty program imprez, które odbywać się będą w czasie trwania Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ma na celu spopularyzowanie osiągnięć ZSRR we wszystkich dziedzinach. Przewidziane jest organizowanie odczytów i pogodanek o ZSRR w zakładach pracy, tworzenie kursów języka rosyjskiego dla robotników i dla chłopów, różne imprezy artystyczne, sportowe, występy orkiestry zespołów radzieckich.

Przewiduje się, że w ciągu Miesiąca ilość członków TPPR wzrośnie o 100 procent. Akcja werbunkowa do szeregów TPPR odbywać się będzie pod hasłem: „Każdy człowiek pracy — członkiem TPPR”. (s.w.)

Nasi korespondenci piszą

Stacja Łódź-Widzew

w pełni przygotowana do przewozów jesiennych

Ekspertyza podstawowej organizacji partyjnej stacji Łódź-Widzew, wprowadzając w życie uchwały Komitetu Centralnego i Komitetu Łódzkiego PZPR w sprawie kolejowych przewozów jesiennych, po wysłuchaniu sprawozdań

zawiadawców i kierowników poszczególnych jednostek stacji, stwierdziła, że stacja jest w pełni przygotowana do swych zadań w tej dziedzinie.

Odcinek drogowy ukończony prace, związane z doprowadzeniem do porządku podtorza i torów stacyjnych. Służba ruchu poczyniła odpowiednie przygotowania stacji na przyjęcie większej masy towarowej.

Służba elektrotechniczna zapewniła wszelkie warunki bezpie-

czeństwa ruchu pociągów.

Stacja Łódź-Widzew sumiennie przygotowała się do tegorocznego okresu wzmocnionych przewozów jesiennych, pierwszych w Planie 6-letnim. Trzeba ażeby i nasze przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe korzystające z usług PKP przygotowały się do tej ważnej kampanii.

E. Jacak, Stacja Łódź-Widzew

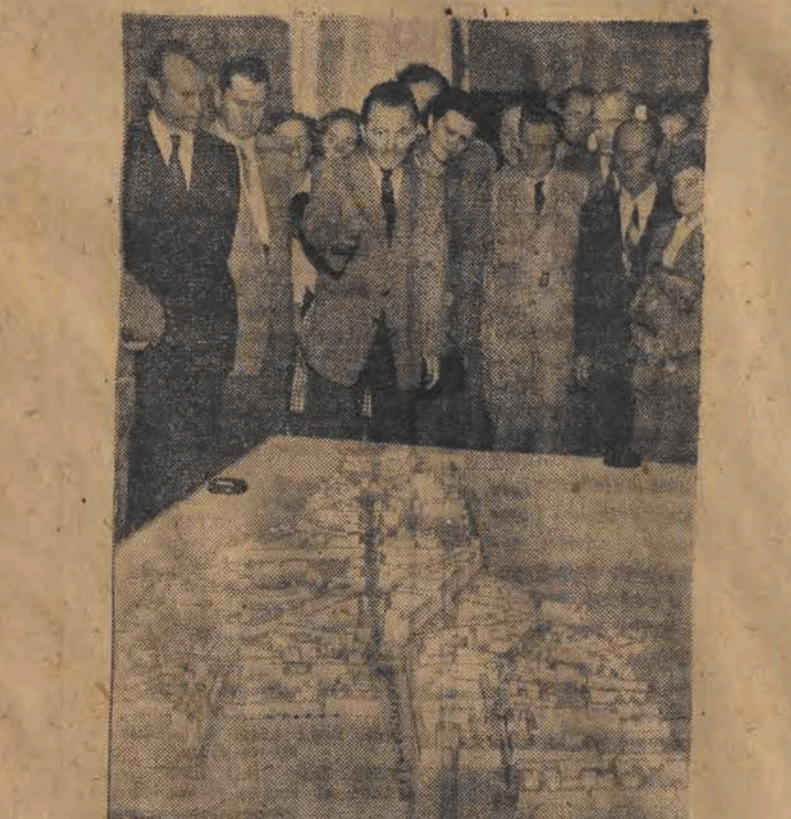
DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Daszyńskiego 19 — Bojarski, Wolczkańska 37 — Cymer, Piotrkowska 225 — Apteka Społeczna Nr. 61, Zgierska 146 — Niewiarowska, Nowotki 12 — Pawlikiewicz, Wojska Polskiego 56 — Trawkowska, Dąbrowska 24b — Uniezkowski.

Nr. telefonu Pogotowia Ratunkowego 104-44.

Marszałkowska reprezentacyjną dzielnicą przyszłej Warszawy



W gmachu biblioteki przy Pałacu Błękitnym na ul. Senatorskiej — róg Marszałkowskiej — została otwarta wystawa projektów Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszaniowej osiedli warszawskich. Na zdjęciu — jeden z twórców projektu M. D. M. inż. Jankowski objaśnia projekt. Obok stoi były murarz znany racjonalizator a dzisiaj wiceprzewodniczący Woj. Rady Nsr. Michał Krajeński, który dokonał otwarcia wystawy.

Nieobowiązkowi majstrowie

Ostatnio w przedalni II Pabianickich ZPB zepsuła się maszyna trefkowa nr. 40. W niedzielę, 10 września, jeden z majstrów przedalni tow. Kleber przyszedł do fabryki i zreperował tę maszynę, o czym powiadomieni zostali kierownik oddziału ob. Kokociński i majster Józefiak, obejmujący poranną zmianę od niedzielnika.

Mimo to jednak maszyna do południa stała bez obsługi i nie pracowała. Również majster z II zmiany, przybyły po południu, nie zainteresował się stanem maszyny i znów stała ona bezczynnie aż do godziny 21. Dopiero po przyjęciu III zmiany z majstrem tow. Kleberem, ten ostatni ze zdumieniem zauważył, że zdolna do pracy maszyna przez całe 16 godzin była

uniemożliwiona. W ten sposób w ciągu dwóch zmian stracono dla produkcji ponad 13 kilogramów przędzy.

Robotnicy oddziału PC II stwierdzają, że stosunek majstrów do pracy pozostawia tu jeszcze wiele do życzenia. Tak np. obciążony tow. Antoni Kłos miał tego rodzaju zdarzenie, że gdy powiadomili majstra o lekkim uszkodzeniu maszyny, ten przyjął to do wiadomości, obiecał zaraz przystąpić do naprawy i wcale się nie pokazał. Tymczasem źle funkcjonująca maszyna w ruchu ulega dalszym uszkodzeniom i naprawa trwa potem dłużej, a tym samym przedłuża się przerwa w produkcji.

Michał Pocięwski, ZPB w Pabianicach

Urządzenia kuchenne niszczeją

Niejedną z robotniczek ZPB im. J. Stalina zadawał sobie pytanie, co się stało z nowoczesnym urządzeniem dawnej stolówki fabrycznej?

Postaram się na to udzielić odpowiedzi. Otóż urządzenie to, z wyjątkiem skrzynekami, butwieje i rdzewieje na terenie warsztatów „G”. I dzieje się to w tym cza-

sie, kiedy niejednokrotnie właśnie na skutek braku tego rodzaju urządzeń kuchennych, wylaniają się trudności przy rozwijaniu sieci punktów zbiorowego żywienia.

T. Grzesiak, ZPB im. J. Stalina

Wydaje się, że całą tę sprawę należy co rychlej dokładnie zbadać.

20 LAT temu

Go pisała prasa łódzka w dn. 18 września 1930 r

STRAJKI PROTESTACYJNE

W związku z nieustającą falą aresztowań — w szeregu miast polskich zapowiadano jednolite strajki protestacyjne.

TROSKI SEZONOWCÓW

W kilku punktach miasta odbyły się wiece i masówki robotników sezonowych, którzy na skutek cofnięcia kredytów inwestycyjnych — znaleźli się w obliczu śmierci głodowej. Sezonowcy w tym roku nie przeprowadzili floci dniówek, koniecznej do otrzymania zapomogi. Zebrani domagali się również ubezpieczenia na starość.

WISŁA WYLALA

Wskutek śliogotwałych deszczów w powiecie bełskim wylała Wisła.

ZAROBKI PANA DYREKTORA

Dyrektor Łódzkiej Wąskotorowej Kolei Dojazdowych — Gierlich — nabył w dniu wczorajszym z licytacji jeden z domów na ulicy

Piotrkowskiej. Dyrektor Gierlich za płać za ten dom 65 tysięcy dolarów. („Rep.”).

SKŁADKOWSKI KONTROLUJE SZALETY

Minister spraw wewnętrznych Składkowski — przybył w dniu wczorajszym do Częstochowy, gdzie przeprowadził kontrolę kilkudziesięciu szaleatów w domach prywatnych. Minister wyraził niezadowolenie z urzędów i stanu higienicznego.

W czasie jazdy samochodem z Częstochowy do Radomska, minister kontrolował również szaleaty w obojętnych wiejskich, nakazując szereg poprawek i przebudowań.

MUSSOLINI WINSUJE HITLEROWI

Gazety drukują wyjątki z artykułu Mussoliniego, w którym dyktator włoski gratuluje „wielkiego zwycięstwa wyborczego Hitlerowi”.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś teatr nieczynny
19 września, godz. 19.15 „Sprawa Pawła Eszteraga” Al. Gergely.
Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
O godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)
Dziś teatr nieczynny

TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16)
Dziś, dnia 18 września 1930 roku, godz. 17, widowisko otwarte p. o. „Pan Tom buduje dom”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Dziś teatr nieczynny

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Dziś, o godzinie 19.15 „Mój Syn” Aleksandra Gergelygo w tłumaczeniu i reżyserii Izy Kanińskiej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Dziś teatr nieczynny

TEATR LETNI „OSA” (ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)
Dziś, o godz. 19.30 „Śluby mularskie”, czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stepnia.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)
„Diabelska gra”, dod. „Młodzież w walce o pokój”, godz. 16, 18, 20

BALTYK (Narutowicza 20)
„Stępan Rasin”, dod. „Sesja świąt. Feder. Kobiet w Moskwie”, godz. 16, 18, 20, 21.
(Dla dzieci powyżej lat 12)

BAJKA (Franciszkańska 31)
„Moja miła”, dod. „Granica pokoju”, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2)
„Program Aktualności Nr 35” (Kronika Nr 38-50, „Mistrzowie szybkich wytopów”, „Wielki budowniczy — Matwiej Kozakow”, „W kraju socjalizmu”).
godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 178)
„Dni i noce”, dod. „Świat młodych Nr 12-49”, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) —
„Pan Prokuk i S-ka” (Program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 16.30, 18.30, 20.30.
(Dla dzieci powyżej lat 7)

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76)
„S-S Orzeł zaginał”, dod. „Jedna z wielu”, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 12)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)
„Pustelnia Parmeńska” II seria, dod. „Budujemy rudowęglowiec”, godz. 18, 20
(Dla młodzieży niedozwolony)

REKORD (Rzgowska 2)
„Sumienie”, dod. „W płaskach stał rożytny Choremu”, godz. 18, 20
(Dla młodzieży powyżej lat 14)

ROMA (Rzgowska 84)
„Muzyka i miłość”, dod. „Torpedo — Dynam”, godz. 18, 20.
(Dla dzieci powyżej lat 10)

Dalsze zgłoszenia

na zawody motocyklowe

Do organizatorów zawodów motocyklowych o Grand Prix Polski, napływają dalsze zgłoszenia do wyścigu. Między innymi wpłynęło pismo od rumuńskiego związku motorowego, który zgłosił 10 swych najlepszych zawodników.

Jest to już drugie zgłoszenie zawodników zagranicznych do tej imprezy, uprzednio bowiem węgierski związek powiadomił o starcie w zawodach 7 swych czołowych motocyklistów.

Wrocław-Gdańsk 6:10

W międzyokręgowym meczu bokserkim Wrocław przegrał z Gdańskiem 6:10

STYLOWY (Kilińskiego 123)
„Dwie brygady”, dod. „Korea”, godz. 18, 20
(Dla dzieci powyżej lat 7)

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Oddział Z-8”, dod. „Julian Marchlewski”, godz. 18, 20.
(Dla młodzieży powyżej lat 14)

TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie) „Milczenie jest złotem”, dod. „Igrzyska szkół zawodowych w Warszawie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.
(Dla młodzieży niedozwolony)

TECZA (Piotrkowska 108)
„Dwaj panowie F”, dod. „Pieśń wiosny”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.
(Dla dzieci powyżej lat 12)

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Nasz chleb powszedni”, dod. „Mazurki Chopina”, godz. 15.30, 18, 20.30.
(Dla młodzieży powyżej lat 14)

WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16)
„Pieśń tajgi”, dod. „Rzeka Kama”, godz. 16, 18, 20, 20.30
(Dla dzieci powyżej lat 12)

WOLNOSC (Napierkowskiego 16)
„Lichwiarz Gobseck”, dod. „Racjonalizator Uralskiej Fabryki Maszyn”, godz. 16, 18, 20.
(Dla dzieci powyżej lat 12)

ACHETA (Zgierska 26)
„Piomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.
(Dla młodzieży powyżej lat 14)

WOLNOSC (Napierkowskiego 16)
„Lichwiarz Gobseck”, dod. „Racjonalizator Uralskiej Fabryki Maszyn”, godz. 16, 18, 20.
(Dla dzieci powyżej lat 12)

ACHETA (Zgierska 26)
„Piomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.
(Dla młodzieży powyżej lat 14)

Przed wyborami do parlamentu w Niemieckiej Republice Demokratycznej

Na całym obszarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbywa się obecnie wielka kampania agitacyjna w związku z wyborami do parlamentu, które odbędą się 15 października br.

Agitacja przedwyborcza ogranicza dosłownie wszystkie warstwy społeczeństwa. Dziesiątki tysięcy patriotów niemieckich obchodzą miasta i domy, od rodziny do rodziny, urządzają wspólne pogadanki lub zebrania, na których swobodnie dyskutowane są cele Frontu Narodowego.

Gazety, radio oraz dziedziące fabryczne pełne są relacji z przebiegu tej akcji, która w Niemczech nie miała dotychczas precedensu.

W tych pogadankach oraz wiecznych białych robotniczych, młodzież, przodownicy pracy oraz członkowie rządu, funkcjonariusze partyjni od prezidenta Piecka i Waltera Ulbrichta poczynając, a na młodych pionierach grupy im. Thaelmanna kończąc. Wszyscy wybitni działacze Socjalistycznej Partii Jedności znajdują się obecnie w wielkiej podróży agitacyjnej po republiki, z miasta do miasta, z fabryki do fabryki, ze stacji

Nasze gimnastyczki klasą dla siebie SFGT — CRZZ 202,4 : 224,4

Reindlowa na pierwszym miejscu w klasyfikacji indywidualnej

Podobnie, jak sport pływacki gimnastyka zdobyła sobie szturmem tysiące zwolenników w Łodzi. Wystarczyła jedna impreza z udziałem naszych reprezentantek (po ich powrocie z mistrzostw świata w Bazylei), aby przy następnym zawodach — anastycznych hala Włókniarza na Władzowie wypelniona była po brzegi sympatykami tej naprawdę pięknej dyscypliny sportowej.

Wczorajsze spotkanie pomiędzy reprezentantkami SFGT a CRZZ zgromadziło wiele tysięcy widzów, którzy żywo oklaskiwali występy poszczególnych zawodniczek. Koniecznym jest również podkreślenie faktu, na co specjalną uwagę zwrócił nasz goście, wybitnie sportowego zachowania się widzów, jak i bardzo sprawnej organizacji samych zawodów.

PRZY DŹWIĘKACH MARSZA...

Przy dźwiękach marsza, przyjęte burzliwymi oklaskami, wkraczają obie reprezentacje. Francuzki w białych kostiumach, Polki w czerwonych z emblematami CRZZ na piersiach. W imieniu związków zawodowych i robotniczej Łodzi drużyny SFGT powitał przewodniczący CRZZ tow. Sumerowski.

Po krótkiej przerwie, wypelnionej ćwiczeniami, rozpoczęła się pierwsza konkurencja — ćwiczenia na równoważni.

POLKI OBEJMĄ PRAWZENIE

I tu już uwidcznia się znaczna przewaga naszych zawodniczek, która podwyższa one przy każdej następnej konkurencji. U zawodniczek francuskich rzucza się wyraźnie o czy brak rutyny. Widać, że miały mało startów międzynarodowych w silnej konkurencji. Jeżeli chodzi o try, to reprezentacja nowa szkole — bardzo zresztą zbliżona do węgierskiej, która cechuje płynność i elegancja ruchów. Wykonywane przez nie ćwiczenia w wielu wypadkach były znacznie trudniejsze, aniżeli to miało miejsce u naszych reprezentantek i przeprowadzane z wyjątkową brawurą. Bezspornie najlepszą z drużyny SFGT była Lemoine (startowała równie na mistrzostwach świata w Bazylei).

Ostatecznie najwyższą ilość punktów za ćwiczenia na równoważni zdobyła Kanińska (Stal Poznań) przed mistrzynią Polski Reindlową i Lemoine (SFGT).

W skokach pierwsze miejsce zajęła Reindlowa i po dwóch konkurencjach prowadzi reprezentacja CRZZ 111,3 punkta (SFGT 104,55).

Dobre wyniki kajakowców na I Ogólnopolskim Festiwalu w Warszawie

W ramach I Ogólnopolskiego Festiwalu Kajakowego, który rozpoczął się w sobotę na przystani ZKS „Spójnia”, rozegrano wyścigi długodystansowe w konkurencji kobiet i mężczyzn. Długie trasy w konkurencji mężczyzn wynosiła 14.000 m, z czego 7.000 m w górę Wisły. Dystans dla kobiet wynosił 7.000 m.

Do najlepszych należał wyścig kajaków 2-osobowych w konkurencji męskiej. Startowały 22 osady, a wyścig ukończyło 17. Zdecydowane zwycięstwo, prowadząc od startu do mety, odniosła osada „Ogniwa” Poznań (Matkoka — Jezewski), w czasie 1:05:15.

Na drugim miejscu uplasowała się osada warszawska „Spójnia”: Górski i Majda, uzyskując czas 1:07:23, przed osadą „Górnik” Czechowiec: Miodoński — Cebula — 1:07:25.

Nie mniej ciekawy przebieg miał wyścig jedynek w konkurencji męskiej. Folwarczany „Górnik” Czechowiec, po przejechaniu około 4 km. miał 100 m przewagi nad Skwarskim. Jednak

przed półmetkiem Skwarski zwiększa tempo i różnica między nimi, a Folwarczym maleje do około 50 m. W tej też kolejności przepływają półmetek. Ostatecznie zwycięża Folwarczany w czasie 1:09:19, przed Skwarskim — 1:14:02.

Założa walka o trzecie miejsce stoczyli: Szajek „Kolejarz” Poznań ze Słecem LZS Szczawica. Zawodnicy ci płynęli razem przez cały wyścig, dopiero przed metą udało się Szajkowi oderwać od rywala. Czas Szajki — 1:14:02, Stec przybył w 2,4 sek. za nim.

W konkurencji kajaków czteroosobowych zwyciężyła osada „Związkowca” Poznań, w czasie 57:17,0, przed osadą „Ogniwa” Poznań 57:29,4.

W wyścigu kobiet w jedynek zwyciężyła Szczepańska AZS Kraków 22:54,0, przed Karasiewicz „Związkowiec” Poznań — 23:47,0 i Nowicka „Stal” Poznań — 24:10,4.

W dwójkach zwyciężyła osada „Związkowca” Szczecin.

do pewnego stopnia nowości. Tym większe więc uznanie dla ich sportowej ambicji, że robiły wszystko, aby wypaść jak najlepiej.

Trzema pierwszymi miejscami w tej konkurencji podzieliły się Polki. I — Reindlowa, II — Kurzanka, III — Krupianka. Na IV miejscu uplasowała się Lemoine (SFGT).

REINDLOWA CZY LEMOINE?

W klasyfikacji drużynowej przeważała CRZZ różnicą 18 punktów i nie ulegało już wątpliwości, że jeżeli na wet reprezentantki SFGT wygrały zawodniczkami, zwycięstwo pozostało przy naszych zawodniczkach. Za to w klasyfikacji indywidualnej toczyła się zacięta walka pomiędzy Reindlową a Lemoine.

Jednak zawodniczka krakowska „Ogniwa” nie pozwoliła sobie wyprzedzić zwycięstwa i ostatecznie w klasyfikacji indywidualnej zajmuje ona I miejsce. Na drugim znalazła się Lemoine, III Kurzanka, IV Kanińska, V Krupianka, VI Skirlińska. Następna z kolei zawodniczka SFGT znalazła się na VIII miejscu.

W punktacji drużynowej zwyciężyła CRZZ 224,4 punkta (SFGT 202,4 punkta).

W dniu dzisiejszym reprezentacja SFGT udaje się w dalsze tournée po Polsce, a między innymi startować będzie w Radomiu i Krakowie.

Widzew — Włókniarz (Chodaków) 5:0 (3:0)

Czy łodzianie wywalczą sobie awans do I ligi?

Historia spotkań Widzewa o mistrzostwo drugiej ligi jest krótka. Najpierw same porażki a potem same zwycięstwa (wyjątek stanowi mecz z Gwardią ze Szczecina w Łodzi, a utrata tych punktów może pozabawić Widzew awansu do pierwszej ligi).

Łodzianie idą obecnie od zwycięstwa do zwycięstwa, a zdobywają punkty z takimi drużynami jak Stal w Sosnowcu czy Budowlani w Gdańsku — nie należy do rzeczy łatwych

Mecz wczorajszy należał do ciekawych, a szybkie tempo gry utrzymane było aż do końcowego gwizdka sędziego. Zawodnicy Widzewa grali bardzo ambitnie, walcząc o każdą piłkę. Na specjalną uwagę zasługują Pawlikowski, zarówno jako kierownik napadu jak i jako strzelec. Skrzy-

dłowi na poziomie, zwłaszcza Różycki. Stosunkowo słabo wypadł Wiernik, a Wróbel mimo wielkiej ruchliwości był mało skutecznym. W liniach defensywnych wyróżnił się Sołtyszewski, dzielnie sekundował mu Słaby, Kopera i Kopaniński.

Na te dobrze dysponowanych gospodarzy, goście wypadli znacznie słabiej, a wręcz źle pod bramką przeciwnika.

PRZEBIEG GRY

W 10 min. pierwszej połowy Marciniak zdobywa prowadzenie a w 2 minuty potem Pawlikowski strzela drugiego gola. 34 min. Włókniarz marnuje dobrą okazję. W 40 min. Pawlikowski zmusza bramkarza gości

Kiszka startuje w Łodzi!

Ciekawe zawody lekkoatletyczne na stadionie ŁKS „Włókniarz”

W dniu 25 bm. będziemy świadkami ciekawie zapowiadającej się imprezy lekkoatletycznej. Do Łodzi przyjeżdża bowiem, powracając z mistrzostw Polski, zespół UNII z Krywałdu z rekordzistą Polski na 100 m Kiszka na czele i wzięcie on udział w specjalnie w tym celu zorganizowanych zawodach na stadionie ŁKS Włókniarza.

W programie przewidziane są następujące konkurencje: biegi na 100, 400, 800 i 3.000 m oraz 110 m przez płotki, sztafeta 4x100, rzut oszczepem, pchnięcie kulą, skok w dal, wznwyz i o tyczce.

Wspomniane zawody będą nosiły po dwójny charakter. Będzie to spotkanie pomiędzy zrzeszeniem Unia zlozoną z zawodników Krywałdu i okręgu łódzkiego a Włókniarzem, oraz trójmecz Unia (Krywałd) — Unia (okr. łódzki) — ŁKS Włókniarz.

W ramach zawodów dojdzie do kilku interesujących pojedynków, jak np. na 100 m, gdzie startować będą — Kiszka, Antonowicz, Kozłowski, 400 m — Puchnowski, Wdowczyk, Pasikowski, 110 m pł. — Tulecki, Wilczek, Pawłowski, tyczka — Szendzielorz, Brzóska, Woźniakowski, skok w dal — Kiszka, Antonowicz itd.

Celem uprzystępnienia tej imprezy jak najszerszym rzeszom zwolenników lekkoatletyki organizatorzy spotkania ustanowili bardzo niskie ceny biletów wstępu (młodzież 30 zł., dorośli 80 zł.).

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego, ŁKS Włókniarz IB na własnym terenie doznał drugiej z kolei porażki. Tym razem od Unii ze Zgierza 2:5 (2:2).

Odmłodzony zespół gości (ze starych piłkarzy widzieliśmy tylko Galazkę, Tarnowskiego i Matynię) jest szybki i gra ambitnie. U łodzian suno jednak najlepiej zagrał w obronie Kowalski. Atak pomimo zasilenia go Zygmunikiem i Olejniczakiem nie

po raz trzeci do kapitulacji (z podania Różyckiego).

Po zmianie stron uwidcznia się przewaga Włókniarza, lecz napastnicy jego strzelają niecelnie. W 32 min. Różycki (z przebiegu) umieszcza po raz czwarty piłkę w bramce gości. W 37 min. serię bramek kończy Pawlikowski. Goście usiłują zdobyć choć honorowy punkt. Nie udaje się im to jednak i wynik pozostaje do końca gry bez zmian.

Zespoły wystąpiły w następujących składach: Widzew — Uptas, Kopaniński, Kopera, Bajan, Słaby, Sołtyszewski, Różycki, Wróbel, Pawlikowski, Wiernik i Marciniak.

Włókniarz — Motyliński, Górnik, Marszałek, Olejnik, Zagajewski, Pisarek, Łaczkowski, Błaszczak, Cyganik, Konselan i Pawlak.

Widzów około 4 tysięcy.

Wyniki I Ligi

ŁKS Włókniarz — Związkowiec Kraków 0:1.

Gwardia — Kolejarz Warszawa 7:0.

CWKS — Ogniwo 2:3.

Związkowiec Poznań — Budowlani 0:6.

Unia — Kolejarz Poznań 5:1.

Górnik Bytom — Górnik Radlin 3:2.

Tabela ligowa

Gwardia Kraków	18	27	44-14
Unia Chorzów	15	22	34-16
Związkowiec Kraków	16	20	30-17
Kolejarz Poznań	18	20	40-34
Górnik Radlin	18	19	28-24
CWKS Warszawa	17	17	35-30
Ogniwo Kraków	17	17	23-22
Kolejarz Warszawa	17	16	28-38
Górnik Bytom	18	15	27-55
Budowlani Chorzów	17	14	23-23
ŁKS Włókniarz	17	13	27-37
Związkowiec Poznań	18	6	12-41

Mistrzostwa piłkarskie klasy A

Druga porażka ŁKS „Włókniarza” IB

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego, ŁKS Włókniarz IB na własnym terenie doznał drugiej z kolei porażki. Tym razem od Unii ze Zgierza 2:5 (2:2).

Odmłodzony zespół gości (ze starych piłkarzy widzieliśmy tylko Galazkę, Tarnowskiego i Matynię) jest szybki i gra ambitnie. U łodzian suno jednak najlepiej zagrał w obronie Kowalski. Atak pomimo zasilenia go Zygmunikiem i Olejniczakiem nie

był groźny dla zgrzan. Bramki dla zwycięzców strzelili: Matynia i Sieroń (po 2) oraz Tarnowski. Punkty dla ŁKS Włókniarza uzyskał Olejniczak.

Zawody prowadził ob. Walczak Mieczysław.

W Zgierzu Widzew IB pokonał tamtejszy Włókniarz 3:2 (1:2). Bramki dla łodzian zdobyli: Doryń, Formalski i Janas, dla gospodarzy Dudka (2), Sędziował ob. Gryniwski.

Stal z Żychlina wygrała drugi mecz w Łodzi. Tym razem z miejscowym Związkowcem 1:0 (1:0). Bramka padła z rzutu karnego, egzekutorem był Wierzbicki.

W Pabianicach tamtejszy Włókniarz wygrał ze Spójnią łódzka 5:2.

GLOS

Organ Łódzkiego Komitetu, Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE

Telefony: Redaktor naczelny 216-14, Zastępca red. naczelnego 216-23, Sekretarz odpowiedzialny 219-05, Dział partyjny 216-19

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 219-42, Dział muzej 223-23, Dział miejsc i sportowy 254-21

Dział ekonomiczny 216-11, Dział rolny 254-21

Redakcja nocna 172-21

Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22, Administracja 289-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca BSW „Prasa”

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 104, II-dek piętro.

Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa” 1642, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-6432.